

Problem przedszkoli. Może zabraknąć 300 tys. miejsc - alarmują gminy wiejskie

Podwyższenie wieku obowiązku szkolnego będzie problemem dla samorządów przez kilka najbliższych lat. W przedszkolach może zabraknąć ponad 300 tys. miejsc – uważają samorządowcy skupieni w ZGW RP.

Marek Olszewski przewodniczący zarządu ZGW RP podczas Zgromadzenia Ogólnego podkreślił, że zmiany w systemie edukacji związane z podwyższeniem wieku obowiązku szkolnego nie były przedmiotem negocjacji rządu z samorządami.

Według niego, decyzja władz będzie stanowiła problem dla samorządów przez kilka najbliższych lat.

- Sześciolatki nie poszły do szkoły, nie przyniosły subwencji, zabrały miejsca trzylatkom – mówił Marek Olszewski.

Jak zaznaczył Bogdan Tarnowski, wójt Miedzna, gminy poniosły znaczne nakłady finansowe związane ze wcześniejszymi zmianami w systemie edukacji.

- Do potrzeby sześciolatków zostały przystosowane sale lekcyjne, zmieniono podstawę programową oraz przygotowano nauczycieli. To wszystko kosztowało, a kolejne zmiany będą kosztować jst jeszcze więcej – podkreślił wójt.

Wskazał, że nie wszystkie gminy będą mogły zapewnić miejsca w przedszkolach dla trzylatków.

- W przedszkolach może zabraknąć ponad 300 tys. miejsc. Gminy ratują sytuację, tworząc w pośpiechu oddziały przedszkolne w szkołach – podkreślił przewodniczący zarządu ZGW RP.

- W gminie Miedzna powstał pięciogodzinny oddział przedszkolny, jednak to nie rozwiązało problemu rodziców, którzy pracują. Wielu z nich będzie musiało wybrać między wychowaniem dziecka a podjęciem pracy – mówił Bogdan Tarnowski.

Według wójta, ważną kwestią jest dotacja.

- Zwiększenie kwoty dotacji nie zrekompensuje różnicy między środkami jakie dostajemy z subwencji na jednego ucznia, a kwotą dotacji na jednego przedszkolaka – podkreślił wójt Miedzna.

Dodał, że Karta nauczyciela obowiązuje zarówno nauczyciela pracującego w szkole i uczącego w przedszkolu „i bez względu na liczebność klasy pensja nauczyciela jest stała, co spowoduje spory ubytek w dochodach gmin”.

- Zmarnowano sporo pieniędzy. Można było to rozwiązać inaczej, poprzez kontynuacji poprzednich zmian w systemie edukacji i dodatkowo dać rodzicom możliwość wyboru – skonkludował wójt Miedzna.

jm/ Serwis Samorządowy PAP

Opublikowano: 2016-04-19 16:39

Uwaga! Artykuł pochodzi z portalu internetowego [Serwis Samorządowy PAP](#).